

poniedziałek, 21.11.2022

Diecezjalne Święto Młodych

Dąbrówka to niewielka wieś pięć kilometrów od Mogilna, gdzie znajdują się jedyne w archidiecezji gnieźnieńskiej relikwie bł. Karoliny Kózkówny, patronki młodych, której wspomnienie przypada w bliskości diecezjalnych obchodów ŚDM. Młodzież z archidiecezji gnieźnieńskiej pielgrzymuje do nich od lat – w tym roku z małą zmianą. U Karoliny rozpoczęli, a nie zakończyli swoje diecezjalne świętowanie.

Do Dąbrówki przyjechało blisko 300 młodych z różnych parafii archidiecezji gnieźnieńskiej. Towarzyszyli im duszpasterze z parafii, dekanatów i regionów oraz o. Szymon Janowski, kapucyn i rekolekcjonista, który przez wiele lat posługiwał w Mogilnie, i który większości z nich jest dobrze znany. Obecny był także diecezjalny duszpasterz młodych ks. Michał Bubacz, a popołudniu dojechał pełniący niegdyś tę funkcję biskup pomocniczy gnieźnieński bp Radosław Orchowicz.

„Jeśli chodzi o rozeznanie powołania, konieczne jest zadanie sobie kilku pytań” – mówił młodym o. Szymon Janowski, który wygłosił konferencję podczas pielgrzymki z Dąbrówki do Mogilna. Uczestnicy spotkania wyruszyli w nią po modlitwie Anioł Pański, słuchając w drodze rekolekcjonisty i zastanawiając się nad sobą i swoją relacją z Bogiem i drugim człowiekiem.

„Nie należy rozpoczynać od pytania, gdzie można by było więcej zarobić lub zdobyć więcej sławy i prestiżu społecznego, ale nie powinno się też zaczynać od pytania, jakie zadania przyniosłyby więcej przyjemności” – tłumaczył młodym kapucyn zauważając, że aby uniknąć błędów trzeba zmienić perspektywę i zadać sobie pytanie: czy znam siebie samego poza moimi pozorami i odczuciami? Czy wiem, co przynosi radość mojemu sercu, a co je zasmuca? Jakie są moje mocne, a jakie słabe strony?

„W ślad za tymi pytaniami pojawiają się kolejne: jak mogę służyć lepiej i być bardziej użyteczny dla świata i Kościoła? Jakie jest moje miejsce na ziemi? Pytania te muszą być postawione nie tyle w odniesieniu do siebie i własnych skłonności, ale raczej w relacji do innych, wobec nich, aby rozeznanie umiejscawiało własne życie w relacji do innych” – przekonywał o. Szymon Janowski.

Pięciokilometrowa trasa z Dąbrówki do Mogilna stanowiła sposobność do wejrzenia w siebie, ale także do modlitwy, a dla wielu również przygotowania do spowiedzi, z której można było skorzystać na miejscu, w mogileńskim klasztorze ojców kapucynów. Młodzi uczestniczyli w adoracji Najświętszego Sakramentu, a później w Mszy św., której przewodniczył bp Radosław Orchowicz.

„Chciałbym postawić wam dziś trzy pytania: o pieczęć, o strach i o gruszę” – mówił w homilii biskup pomocniczy gnieźnieński, nawiązując do tematyki spotkania w kontekście czytań i życia bł. Karoliny Kózkówny.

„Pytanie o pieczęć to pytanie o to, do kogo należę, komu lub czemu służę, co jest w moim życiu rozstrzygające?” – mówił, tłumacząc młodym, że pieczęć była w starożytności tym, czym jest dzisiejszy pesel. Identyfikowała i uwierzytelniała człowieka, mówiła o jego przynależności i wiarygodności. Przyłożyć pieczęć na sercu to się określić, także w życiu duchowym. Czy mówiąc, że wierzę i kocham Boga faktycznie to przeżywam, żyję tym na co dzień? Odpowiedź Karoliny nie była zdawkowa. Ona położyła na szali swoje życie i dziś nas zawstydyła, że często dla błyskotek rezygnujemy z tego co najważniejsze.

Drugie pytanie – mówił biskup pomocniczy gnieźnieński – to pytanie o strach, że zostanę wyśmiany, bo jestem dobry, bo idę z Panem

PARAFIA BPW ŚW. MICHAŁA ARCHANIOLA – GNEŹNIEŃSKA 2, 68-010 POBIEDZISKA
Bogiem i Jego słowem prowadzi i naprowadza nie koledzy. Tymczasem Jezus mówi, byśmy nie bali się tych, którzy zabijają ciało, ale nie
który ztraca duszę. I tu znów patrzymy na Karolinę i jej odwagę.

I trzecie pytanie o gruszkę, a właściwie gruszę, pod którą Karolina katechizowała dzieci ze swojej wioski. Pytanie to jest w istocie pytaniem o naszą postawę, o to, czy „chcemy siedzieć i zajmować się głównie sobą, czy wstać jak Maryja i iść z pośpiechem, czyli zobaczyć coś więcej niż czubek własnego nosa, dostrzec innych, zauważyć ich potrzeby i jak Matka Boża służyć” – mówił bp Orchowicz.

Podczas spotkania młodą towarzyszyły relikwie bł. Karoliny Kózkówny, które umieszczone są w relikwiarzu zrobionym częściowo z pnia wspomnianej gruszy, pod którą dziewczyna uczyła dzieci.

Świętowanie zakończył wspólny posiłek przygotowany przez ojców kapucynów i parafian, którzy w tym roku ugościli młodych.

Źródło: archidiecezja.pl